

Zimorodek walczy o Liwiec

Stowarzyszenie „Zimorodek” zostało założone w jednym celu. Jest nim umożliwienie migracji tarlowych przez zaporę elektrowni wodnej w Kalinowcu wybudowanej na pięknej rzece Liwiec. Właściciel elektrowni, zgodnie z pozwoleniem wodnoprawnym, ma obowiązek umożliwić migrację od pierwszego dnia marca do ostatniego dnia kwietnia. Jak jednak twierdzi prezes Stowarzyszenia Ryszard Karaszewski, ten obowiązek nie jest wypełniany. Jednocześnie PZW Siedlce wprowadził zakaz wędkowania pod jazem podczas migracji tarlowej. I słusznie, ale aby ten zakaz miał sens, potrzebne jest współdziałanie wszystkich podmiotów odpowiedzialnych za rzekę. Tego współdziałania nie ma, a monity „Zimorodka” do wszelkich instytucji nie przynoszą rezultatów. Dodatkowo „ktoś” zasypał rzeką Bęcząc stanowiącą naturalną przepławkę dla zapory, by jak najwięcej wody szło na turbiny. Nasuwa się pytanie, ile jest takich miejsc w Polsce. Zapewne sporo, gdyż mamy 600 małych elektrowni wodnych. A w takich miejscach



„Ekologiczna” zapora na L

walczyć o prawo ryb do tarła? Zapewne w niewielu. Ryby głosu nie mają, więc

Cel zrzutki
15 000 zł

Opłata prawnika oraz inne cele statutowe

Zbieram na prawnika do walki z patologią w PZW oraz o przywrócenie przepływu naturalnego rzeki Bęcząc (odnogi rz. Liwiec).

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/3hsftt>

